

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijowa) 50 gr., za tekstem (10 linijowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## Wojna żydowsko-niemiecka.

### Program akcji bojkotowej.

Oprócz odezw kierownictwa partii ogłosiła Nacional-social. Korespondencja szereg punktów programowych, które mają służyć jako przeciwdziałanie propagandzie antysemitycznej i bojkotowi zagranicą:

W każdej grupie miejscowej i organizacji partii nacional-socialistycznej należy natychmiast zorganizować komitety akcji dla praktycznego i planowego wykonania bojkotu żydowskich sklepów, żydowskich lekarzy, żydowskich adwokatów.

Komitety akcji mają natychmiast przystąpić do popularyzowania akcji bojkotu przy pomocy propagandy i uświadomienia. Zadaniem Niemiec nie kupuje u żyda i nie pozwala na to, aby ten przy pomocy podstawionych ludzi wyłudził mu swe towary. Bojkot musi być powszechny. Musi być stosowany przez cały naród i dotknąć żydostwo w jego najwrażliwszym punkcie.

Komitety akcji podają bardzo ściślejsze kontrole czasopisma, o ile biorą one udział w akcji uświadczenia narodu niemieckiego przeciwko hecy propagandowej żydowskiej zagranicą. O ile czasopisma tego nie uczyniły, należy przestrzegać, aby zostały usunięte natychmiast z każdego domu, w którym mieszkają Niemcy. Żaden Niemiec i żaden sklep niemiecki nie mogą do takich czasopism dawać ogłoszeń. Muszą one podleżeć publicznej pogardzie, jako pi-

sane dla żydów, nie zaś dla narodu niemieckiego.

Komitety akcji muszą być w kontakcie z poszczególnymi organizacjami partii celem prowadzenia propagandy uświadczenia co do skutku żydowskiej hecy dla niemieckiej pracy, a więc i dla niemieckiego robotnika, propaganda ta musi być prowadzona również i w zakładach przemysłowych, aby szczególnie robotników uświadomić co do konieczności narodowego bojkotu, jako środka obronnego dla niemieckiej pracy.

Komitety akcji muszą sięgnąć aż do najmniejszych wiosek, aby trafić szczególnie handlarzy żydowskich głębokiej prowincji.

Bojkot nie powinien być rozdrobniony, lecz całkowity, wszelkie przygotowania doń powinny być poczynione natychmiast. Początek bojkotu winien być ogłoszony plakatami w dziennikach, przy pomocy ulotek itd. Bojkot ten zaczyna się w sobotę 1-go kwietnia, punktualnie o godzinie 8-ej.

Komitety akcji organizują natychmiast olbrzymie zebrania, które mają sięgnąć aż do najmniejszych wiosek, które mają się domagać wprowadzenia liczb względnych (numerus clausus) zatrudnienia żydów we wszystkich zawodach, przy siłę uderzenia tej akcji wzmacnić, należy ograniczyć to zadanie do trzech dziedzin: a) co do uczęszczania do szkół średnich, b) do zawodu lekarskiego, c) do zawodu adwokackiego.

żydów, personel żydowski ma być usunięty. — O godzinie 3 popoł. robotnicy i pracownicy nieżydzy, zajęci w przedsiębiorstwach żydowskich, mają porzucić pracę i przylączyć się do demonstracji ulicznych.

### PIĘTNOWANIE KLIENTÓW ŻYDOWSKICH.

BERLIN (Pat). Komitety bojkotowe w Berlinie wydały nakaz, aby posterunki partyjne, strzegące wejścia do sklepów żydowskich, wszystkim kupującym u żydów wyciskali na twarzach stemple z napisem: „My, zdrajcy, kupowaliśmy u żydów!” Podobne represje — pisze biuro Conti — były stosowane przez oddziały szturmowe w Annabert w Saksonii.

### ROTSZYLD PRZECIWKO BOJKOTOWANIU NIEMCÓW.

LONDYN (Pat). Wśród żydów londyńskich toczy się obecnie silna walka pomiędzy olbrzymią masą żydowską a niektórymi bogatymi żydami, należącymi do wysokiej finansjery. Niektórzy bankierzy żydowscy z Rotszyldem na czele obawiają się o los swoich zamrożonych kredytów w Niemczech, na wypadek dalszego zaostrożenia się stosunków z racji bojkotu żydowskiego. Akcja Rotszylda et consortes popierana jest usilnie przez ambasadora niemieckiego w Londynie, który specjalnie sprowadził do Londynu delegację żydów niemieckich, ażeby w porozumieniu z rządem Hitlera oddziaływać w Londynie uspokajająco na żydów angielskich. Jednak nacisk masy żydów angielskich jest tak silny i zdecydowany, że akcja Rotszylda i ambasadora Rzeszy nie ma powodzenia. Akcja ta została zresztą dziś w bardzo poważny sposób sparaliżowana przez gest lorda Readinga, który wygłosił wczoraj w Izbie Lordów ostry przemówienie przeciwko rządowi Hitlera. Lord Reading udał się dziś z oficjalną wizytą do ambasadora niemieckiego i oświadczył mu, że na znak protestu przeciwko temu, co rząd niemiecki podejmuje wobec żydów, rezygnuje on ze stanowiska wiceprezesa towarzystwa angielsko-niemieckiego w Londynie. Rezygnacja lorda Readinga wywołała w Londynie wielkie wrażenie i niewątpliwie krok jego znajdzie licznych naśladowców. Koła niemieckie w Londynie czynią rozpaczliwe wysiłki, ażeby ocalić pozycję Niemiec, zdobyta w Anglii w ciągu ostatnich kilku lat, a która obecnie w ciągu kilku zaledwie tygodni Niemcy prawie zupełnie utracili.

### HITLER KAPITULUJE?

BERLIN (Pat). W godzinach wieczornych sytuacja w związku z zapowiedzianym na jutro bojkotem antyżydowskim, uległa nagłej zmianie. Minister Goebbels oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd Rzeszy z zadowoleniem przyjął wiadomość o osłabieniu kampanii antyniemieckiej zagranicą i widzi w tem sukces ogłoszenia przez partię narodowo-socialistyczną bojkotu przeciw żydom. Wobec tego partia narodowo-socialistyczna postanowiła narazie ograniczyć bojkot do dnia jutrzejszego. Akcja bojkotowa, która rozpocznie się o 10 rano, zostanie wieczorem przerwana i odroczone do środy. O ile tymczasem ustanie zupełnie kampania antyniemiecka zagranicą, partia narodowo-socialistyczna przywróci normalny stan w Niemczech. W przeciwnym razie we środę bojkot zostanie wznowiony ze zwiększoną siłą. Rząd Rzeszy oczekuje, że jutrzejszy bojkot utrzymany będzie w granicach prawnych i zachowaniem jak największej karności. Banki nie ulegną zamknięciu.

### CENTRALE ŻYDOWSKIEJ POMOCY GOSPODARZEJ W NIEMCZECH.

BERLIN (ZAT). Komisja gospodarcza przy związku gmin żydowskich w Prusach omówiła na ostatnim posiedzeniu szereg aktualnych zagadnień gospodarczych żydostwa niemieckiego. Uchwalono przekształcić komisję w „Centrale żydowskiej pomocy gospodarczej”, która w pierwszym rzędzie udzielać będzie pomocy prawnej, szczególnie przedstawicielom wolnych zawodów. Centrala rozpoczęła już swą działalność.

## Napad hitlerowców na księdza — Polaka.

PILA (Pat). Wczoraj o godz. 6 wiecz. hitlerowcy w obecności żandarmów dokonali rewizji na plebanji w Zakrzewiu u ks. dr. Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech. Jako powód rewizji podano ks. Domańskiemu poszukiwanie ukrytej broni. Po dokładnym przeszukaniu całej plebanji zakrzewskiej zażądano otwarcia kościoła i dokonano tu również szczegółowych poszukiwań, nie oszczędzając i ołtarza.

### Na Węgrzech także biją żydów.

BUDAPESZT (ZAT). W ubiegłą sobotę w m. Djer Raab przed tamtejszą bożnicą odbyły się podczas nabożeństwa demonstracje antyżydowskie. Demonstratorzy wybili szyby w bożnicę i czynnie znieważali modlących się. Aresztowano tylko jednego napastnika. Żydzi obawiają się dalszych wrogich wystąpień, ponieważ władze zarzucają żydom, że spowodowali rozruchy. Władze utrzymują, że kilka młodych sjon-

## Pretensje hitlerowskie do Gdańska

GENEWA (Pat). Komentując wiadomość biura Conti, według której szef narodowych socjalistów gdańskich złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi, który całkowicie aprobował stanowisko narodowych socjalistów gdańskich w ostatnich rokowaniach z partiami rządowymi, „Journal des Nations” stwierdza, że w ten sposób potwierdzona została ingerencja rządu niemieckiego w sprawę wewnętrzną Gdańska, co jest naruszeniem niepodległości wolnego miasta. Z drugiej strony faktem jest — pisze dziennik — że oddziały szturmowe hitlerowskie na terenie Gdańska podlegają komendzie oddziałów szturmowych z Prus Wschodnich. Zdaniem pisma, wysoki komisarz Ligi Narodów ze

względu na swe obowiązki strażnika konstytucji i spokoju wolnego miasta winien wyciągnąć konsekwencje z tego mieszania się hitlerowców w gdańskie sprawy wolnego miasta.

GDANSK (Pat). Walkę z obecnym senatem gdańskim, a w szczególności prezydentem Ziehmem, zapowiedzianą przez hitlerowców można uważać za rozpoczętą i to w gwałtownej formie. Prasa dzisiejsza przewiduje, że w najbliższej przyszłości mogą się zdarzyć rozmaite niespodzianki. Narazie walka ta jest prowadzona na łamach prasy hitlerowskiej i „Danziger Neueste Nachrichten” i coraz bardziej skłaniających się ku hitlerowcom.

### Rozwiązanie wiedeńskiej Heimwehry.

WIEDEŃ (Pat). Rząd krajowy wiedeński w odpowiedzi na rozwiązanie Schutzbundu wydał dekret, rozwiązujący wiedeńską organizację Heimwehry. Jako powód rozwiązania podaje wiedeński rząd krajowy planowany przez Heimwehr gwałtowny przewrót i zamach stanu.

Koła parlamentarne uważają rozwiązanie wiedeńskiej Heimwehry za zarządzenie o charakterze teoretycznym, gdyż wiedeński rząd krajowy nie posiada władzy wykonawczej do przeprowadzania swych zarządzeń. Dzisiaj wieczorem ma się odbyć posiedzenie rady ministrów, która rozważy sytuację prawniczą, wytworzoną przez zarządzenie rządu krajowego.

### Rozwiązanie republikańskiego Schutzbundu w Austrii.

WIEDEŃ (Pat). Na skutek jednogłośnie uchwały gabinetu, kanclerz wydał polecenie rozwiązania republikańskiego Schutzbundu na całym terytorium Austrii. Rząd ogłasza, że użyje najostrejszych środków celem przeciwdziałania wszelkiemu oporowi oraz wyzwa dobrze myślącą ludność do popierania akcji rządowej.

WIEDEŃ (Pat). Rozwiązanie socjalistycznego Schutzbundu wedle komunikatu rządowego nastąpiło z powodu przygotowań przeciwko państwowym władzom wykonawczym. Rozporządzenie kanclerza zakazuje byłym członkom Schutzbundu noszenia broni i amunicji.

Koła socjaldemokratyczne przyjęły rozwiązanie Schutzbundu w spokoju, gdyż krok ten był oddawna oczekiwany. Zarząd stronnictwa socjaldemokratycznego wydał odezwę, wzywającą członków stronnictwa do tworzenia oddziałów milicji, która pełnić będzie służbę porządkową w ubraniach cywilnych z czerwoną opaską na ramieniu.

W celu utrzymania spokoju i porządku w Wiedniu zarządzone ściśle pogotowie policji i wojska. Oddziały wojskowe przeszły dziś w pełnym uzbrojeniu z artylerją głównymi ulicami Wiednia marszem demonstracyjnym. Publiczność owacyjnie witała oddziały. Jedną kompanię wojska wysłano do Hirtenbergu dla ochrony tamtejszej fabryki amunicji przed ewentualnym napadem bojówce partyjnych. W fabryce tej znajdują się, jak wiadomo, karabiny włoskie, przysłane tam do naprawy.

## Proces Gorgonowej.

KRAKÓW, Pat. Dzisiejsza rozprawa przeciwko Gorgonowej odbywała się w atmosferze zupełnego spokoju. Rzecznawca inżynier Przetocki ze Lwowa stwierdza, że w dniu 30 na 31 grudnia 1931 r. wody zaskórnej w piwnicy willi Zaremby być nie mogło. Świadek obrony dr. Rappaport oświadcza, że gdy wszedł do ogrodu willi w towarzystwie ogrodnika Kamińskiego pies Luks wbrew opinii powszechnej serdecznie witał się ze świadkiem, zupełnie go nie atakując.

Z kolei wezwany zostaje drugi rzecznawca inspektor Piatkiewicz, zastępca szefa centralnej służby śledczej w Warszawie.

Begły Piatkiewicz w sprawie wyczerpujący, oparty na najnowszych zdobyciach nauki w tej dziedzinie, wyjaśnił cały szereg poruszonych przez obronę momentów, jak np. reakcję psa na zapach krwi świętej, sposoby unieszkodliwiania psa, utrwalenie śladów, cechy charakterystyczne wybitnej szyby i sposoby wybitcia i t. d. Na podstawie dowodów rzeczowych w postaci kawałków szyby rzecznawca opinuje wręcz, że szyba w drzwiach małej werandy wybita została z zewnątrz.

Następnie wezwany został ponownie Staś Zaremba. Przewodniczący odczytuje uchwałę trybunału, postanawiającą świadka Stanisława Zarembe zaprzysiąc, albowiem orzeczenie znawców wykazało, że świadek ten nie jest obciążony chorobą psychiczną i nie nie przemawia za tem, ażeby nie zdawał sobie sprawy z ważności przysięgi i składania zeznań.

Po zaprzysiężeniu Staś Zaremba jeszcze raz opisuje historię krytycznego dnia i nocy. Staś z całą stanowczością twierdzi, że w dostrzeżonej postaci rozpoznał Gorgonową. Następnie świadek opowiada m. in. o znalezionej po katastrofie róży, która należała do Gorgonowej, ale nie była przez nią noszona. W końcu świadek zeznaje jeszcze, że Gorgonowa wyraziła się, że „będzie z tego tragedja”.

## Tornado.

NOWY YORK (Pat). W zachodniej części stanu Texas szalało tornado. Wedle dotychczasowych doniesień, zginęły 23 osoby i kilkanaście jest rannych. Wiele miejscowości zostało całkowicie zniszczonych.

## Co robi Francja?

Narodów  
Błędem jest utrzymywanie p. Mac Donald'a w mniemaniu, że pociągnie Francję na złowrogą drogę, którą jej wskazuje. Francja tam nie pójdzie. P. Paul-Boncour o tem nie wątpi. Trzeba zatem być stanowczym. Lepiej wypowiedzieć się odrazu i wskazać narodowi politykę przezorną, która musi on prowadzić w pełnej zgodzie ze swymi przyjaciółmi z Małej Ententy i Polski.  
Rząd francuski zachęciłby tylko obecną niebezpieczną grę i postawiłby Małą Ententę i Polskę w złej sytuacji, gdyby w dalszym ciągu utrzymywał wobec zamysłów rewizjonistycznych dwuznaczne stanowisko. Dzisiaj, jeśli chce się zapewnić pokój, nie czas już wahać się i iść ukosem. Musimy mówić stanowczo i porozumieć się w sposób pozytywny z tymi, którzy zdecydowani są stawić opór temu porozumieniu czterech, które nazwano klubem rzeźników. Co robi Francja?  
Trzeba stwierdzić, że w podobny sposób przemawia ogromna większość pism francuskich.

### Echo katastrofy „Atlantique'u”.

PARYŻ (Pat). Przewodniczący komisji śledczej w sprawie katastrofy „Atlantique” złożył wczoraj raport ministrowi marynarki. Raport przyjmuje hipotezę zamachu jako powód katastrofy.

Dnia 2 kwietnia w niedzielę o godz. 1-ej po poł. w lokalu Stronnictwa Narodowego przy ul. Orzeszkowej 11 odbędzie się

**Zgromadzenie Poselskie,**  
na którym złoży sprawozdanie poselskie poseł JÓZEF PETRYCKI z Bydgoszczy oraz poseł Prof. WACŁAW KOMARNICKI.  
Wstęp wolny.

### POCZĄTEK BOJKOTU.

BERLIN (Pat). W dniu dzisiejszym zaczęto w całych Niemczech wprowadzać w życie zarządzenie bojkotowe przeciwko żydom. W Berlinie tłum demonstrantów obdarzył gmach sądu krajowego i grodzkiego. W śródmieściu usuwają sędziów i adwokatów żydów. Zabroniono ponadto wstępu na rozprawę sądowe reportera pochodzenia żydowskiego. W szeregu sądów przerwano rozprawę. Również w Kolonii doszło do usunięcia sędziów i adwokatów żydów, przyczem wielu z nich odprawiono do aresztu. W Królewcu szturmowcy obsadzili budynki sądowe, nie wpuszczając do wnętrza żydów. Wyjątek uczyniono tylko dla żydów-adwokatów, którzy jako żołnierze niemieccy brali udział w wojnie światowej.

### ZA SŁOWEM IDZIE CZYN.

BERLIN (ATE). W przeprowadzeniu planu odwetowego przeciwko żydom, bojkot hitlerowski przystąpił dziś w Monachium z całą energią do akcji bojkotowej. W krótkim czasie posterunki hitlerowskie, skonsygnowane w wielkiej sile, zmusiły 48 sklepów żydowskich do zamknięcia. Akcja skierowana jest nie tylko przeciwko firmom z personelem żydowskim lecz również przeciwko wszystkim przedsiębiorstwom, opartym o kapitały żydowskie. Wielki dom towarowy Woolverha wyłączono z liczby bojkotowanych firm, po wywiezieniu przez firmę tę wielkiego plakatu, zawiadamiającego klientów, że firma nie jest przedsiębiorstwem żydowskim. Bojówki hitlerowskie obsadziły również bramy wejściowe do gmachu sądu okręgowego, skąd „wyproszono” 2-ech adwokatów żydowskich. Wszystkim dziennikom zabroniono przyjmowania anonsów żydowskich.

### CHRZESZCZANIE W PRZEDSIĘBIORSTWACH ŻYDOWSKICH.

BERLIN (Pat). Kierownictwo partii narodowo-socialistycznej okręgu berlińskiego wydało swym organizacjom zawodowym instrukcję, w myśl której w poszczególnych przedsiębiorstwach żydowskich zamianowani będą narodowo-socialistyczni komisarze, do których żądać zastosować się muszą właściciele przedsiębiorstwa. Komisarze ci przestrzegają, ażeby personel nieżydowski nie był pozabawiony pracy. Personel żydowski i pochodzenia żydowskiego ma być z miejsca wydalony. Z wszystkich przedsiębiorstw użyczości publicznej i z wydawnictw dzienników, należących do

### Nowa kampanja bezbożników w Rosji.

MOSKWA (Pat). Związek Wojujących bezbożników opracował projekt tegorocznej kampanji antyreligijnej w okresie wielkanocnym. Kampanja będzie trwała od 1 do 25 kwietnia. Specjalna uwaga ma być skierowana na wieś, gdzie kampanja przeciwko obchodzeniu świąt wielkanocnych ma być motywowana szkodliwością świętowania w okresie wiosennych robót w polu. 1 kwietnia

### Bazylię ośrodkiem ruchu bezbożniczego.

(Fryburg - KAP). Jak wiadomo wszelkie organizacje bezbożnicze zostały w Niemczech zakazane jeszcze w roku 1932 przez ówczesnego kanclerza Rzeszy dr. Brueninga, wobec czego istniejąca od szeregu lat w Berlinie centrala bezbożników t. zw. „Internationale Proletarischer Freidenker IPF” musiała przenieść swoją siedzibę do innego kraju. Pomimo, że spodziewano się ogólnie, iż odtąd ru-

wyjeżdża na wieś kilkadziesiąt brygad bezbożników, zaopatrzone w literaturę ateistyczną. Sowieckie wydawnictwo państwowe wydało szereg książek i broszur o treści antyreligijnej. W analogiczny wniosek projektowana jest akcja propagandowa przeciwko żydom świętom Pejsach i muzułmańskiemu obchodowi Kurban-Bajram.

chy bezbożnicze skoncentrują się bądź w Moskwie, bądź w stolicy Szwecji, Stockholmie, centrala berlińska przeniosła się do Szwajcarii, mianowicie do Bazylei, gdzie skupiało się również bezbożnictwo miejscowe, szwajcarskie. Obecnie wszelkie gazety i ulotki propagandowe, jakie dotąd ukazywały się w Berlinie, wychodzą w Bazylei.

## Wojna na Dalekim Wschodzie.

### Kontrakt chiński.

TOKIO (Pat). Wobec rozpoczęcia się dziś rano bombardowania przez Chińczyków pozycje japońskie pod Sziu-Men-Kou Japończycy odpowiedzieli ogniem

ciężkiej artylerji. Bombardowanie to może, jak należy przypuszczać, bardzo poważnie następsztwa.

### Represje przeciw prasie niezależnej. Interpelacja Klubu Narodowego.

Klub Narodowy zgłosił interpelację w sprawie konfiskat „Ziemi Rzeszowskiej i Jarosławskiej”. We wstępie tej interpelacji czytamy:

„W ostatnich tygodniach doszły represje przeciwko niezależnej prasie, a przede wszystkim przeciwko prasie narodowej do niesłychanych dotąd rozmiarów. Dotyczy to zwłaszcza pism prowincjonalnych. Konfiskuje się artykuły, które były drukowane w prasie stołecznej i przesyła tam cenzurę. Niejednokrotnie konfiskuje się artykuły, w którym nie ma mowy ani o rządzie, ani o jakiegokolwiek władzy, a tylko należy się domyślać, że chodzi w nim o stronnictwo BBWR, o s nację. Ten sposób traktowania prasy prowincjonalnej jest nie tylko sprzeczny z ustawą prawną, ale przede wszystkim szkodzi interesom państwa. Ci, co konfiskują, jak i ci, co takie konfiskaty nakazują, nie zdają sobie widocznie sprawy, że jeśli nie dopuszcza się do jasnej krytyki i swobodnego wypowiedzania się, skierowuje się tem samem społeczeństwo do konspiracji i do posługiwania się prasą nielegalną”.

W dalszym ciągu interpelanci przytaczają tekst skonfiskowanych w tygodniku „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska” sprawozdań z Sejmu, artykułów przedrukowanych z nieskonfiskowanej „Gazety Warszawskiej”, przemówienia p. marszałka Trąpczyńskiego w Sejmie oraz przedrukowanego z prasy stołecznej opisu zajść we Lwowie.

„Nasuwać się refleksje — głosi interpelacja — czy w Rzeszowie obowiązują to samo prawo, co w innych częściach Polski, a dalej jakim prawem cenzor rzeszowski ośmiela się konfiskować przemówienia poselskie względnie sprawozdania z rozpraw w Sejmie i Senacie? Dlatego podpisani zapytają p. ministra spraw wewnętrznych:

1) Czy znane mu są praktyki organów, wykonywujących cenzurę prasową w Rzeszowie?

2) Czy i co zamierza przedsięwziąć, aby ukroczyć samowole nieliczącą się z postanowieniami ustawy i szkodliwą dla autorytetu prawa i powagi państwa?”

**Wojna żydowsko-niemiecka.**

To, co się dzieje obecnie w Niemczech, słusznie nazwano wojną żydowsko-niemiecką, gdyż żydzi nie tylko uciekają z Niemiec, ale jednocześnie organizują kontrybucję, w postaci protestów, bojkotu towarów niemieckich, a przede wszystkim usiłują zmobilizować swe wpływy w mocarstwach europejskich i Stanach Zjednoczonych, by te potęgę pchnąć do walki w obronie żydów niemieckich.

Ale kto tę wojnę w końcu wygra? Na to pytanie odpowiedzieć próbuje „ABC”:

„Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że Hitler jest w tej walce słabszy, a potęgą opawanego przez żydów światowego mechanizmu kredytowego wciąż jeszcze znacznie większa.

Z drugiej strony jednak nie można zapominać o dwu momentach. Po pierwsze, Niemcy wybrali do akcji antyżydowskiej chwilę, w której, będąc w sytuacji dłużnika nieplacącego, w wielkim stopniu uależnił się od międzynarodowego mechanizmu kredytowego. Po drugie trze ba pamiętać, że sami żydzi niemieccy protestują przeciw jakiegokolwiek akcji antyniemieckiej, 600-tysięczna rzesza żydów niemieckich, jako taka reprezentuje olbrzymią siłę finansową i bez jej bodaj cichego współdziałania trudno sobie wyobrazić jakąś poważniejszą planową akcję antyniemiecką na terenie międzynarodowym. A organy prasowe żydów niemieckich coraz głośniej i odpiennie wywołują Londyn i Nowy Jork do „opamiętania i zaprzestania akcji antyniemieckiej”, „Frankfurter Zeitung” z wtorku dn. 28 marca nazywa akcję żydostwa światowego „bezmyślną” i przynoszącą „wiele szkody, a żadnego pożytku”.

Jak widzimy więc, w rozpoczynającej się obecnie wojnie niemiecko-żydowskiej siły po obu stronach są mniej więcej równe. W tych warunkach trudno bawić się w horoskopy, poza tem jednym stwierdzeniem, że wynik wojny między Żydami a Niemcami będzie miał dla całego świata bardzo doniosłe znaczenie”.

**Niezmiernie ciekawy artykuł** na temat wojny żydowsko-niemieckiej zamieszcza w „Gazecie Warszawskiej” senator Kozicki.

Przedewszystkiem stwierdza on, iż wojna ta jest odpowiedzią na pytanie, czy wojujący nacjonalizm niemiecki zwróci się na frontem na zewnątrz, czy też zajmie się zagadnieniami wewnętrznymi swego państwa?

„Dziś można już dać odpowiedź na to pytanie: stronnictwo narodowo-socjalistyczne zwróciło się całym frontem na wewnątrz. I inaczej nie mogło, bo Niemcy przeżywają wraz z innymi narodami Europy krytyczny okres dziejowy; są nawet jednym z narodów, w łonie którego wielki przełom moralny, polityczny społeczny i gospodarczy naszych czasów sięga najgłębiej. Waży się wszak jeszcze i to, czy narod niemiecki pójdzie śladem Rosji po drodze komunizmu, czy też zostanie w gronie narodów cywilizacji zachodnio-europejskiej, które weszły w fazę nacjonalizmu. Wszak Niemcy należą obok Anglii i Stanów Zjednoczonych do organizmów gospodarczych najbardziej zagrożonych przez rozpadanie się gospodarki światowej. Wielkiego i długiego wysiłku trzeba będzie, żeby przezwyciężyć spiętrzone przed Niemcami trudności dlatego to sądzimy, że konieczność pracy nad gruntowną przebudową wewnętrzną to zaś na długo zaabsorbuje ich myśli i ich siły”.

**Konieczność walki z żydami.**

Dalej rozwija sen. Kozicki tę myśl, iż do walki z żydami pcha Niemcy konieczność dziejowa, skoro chcą Niemcy uchronić się przed komunizmem, którego żydzi byli i są głównymi promotorami.

„To zatem, czego jesteśmy świadkami w Niemczech, nie jest jakąś przemiłą „heca antysemitką”, lecz koniecznością, wynikającą z logiki rozwoju stosunków. Rozpoczął się wielki konflikt między Niemcami a żydami. Będzie on zapewne przechodził różne fazy, lecz tak przedko się nie skończy. Hitlerowcy zmuszeni zostali do przyspieszenia zamierzonej przez siebie akcji przez gwałtowną reakcję żydostwa międzynarodowego na pierwsze wiadomości o pewnych wystąpieniach, jakie się odbyły w Niemczech przeciw żydom. Metody działania żydów są nam dobrze znane, bo nieraz już były stosowane względem nas. Najprędzej powiększa się i przesadza fakty, robi się alarm przez prasę światową, a potem propaguje się represje środkami bedecem w rękach żydów — środkami gospodarczymi i pieniężnymi przedewszystkiem. Dowiedzieliśmy się tedy o artykułach w prasie wszystkich kontynentów, o zgromadzeniach i protestach, o bojkotach towarów niemieckich, o zarządzeniach pieniężnych.”

### Sprawa przywilejów Cerkwi prawosławnej.

Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie Sprawiedliwości rozpatrywana jest obecnie sprawa przywilejów specjalnych, na które stałe powołuje się Cerkiew prawosławna w Polsce, zwłaszcza sądy prawosławne przy udzieleniu rozwodów małżeństwom katolickim. Sądy te w dalszym ciągu opierają się na dawnych przepisach carskich, że Cerkiew prawosławna jest panująca („gospodstwujszczaja”) w państwie, ignorując postanowienia Konstytucji i wyjaśnienia Sądu Najwyższego. Rzecz charakterystyczna, wyroki tych sądów ferowane są „w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”.

Istotnie, czas najwyższy skończyć z anachronizmem smutnej pamięci, jaki zostawiła po sobie w pamięci całej Polski „panująca” Cerkiew prawosławna. (Kap).

### SKZICE I OBRAZKI. KOSZMAR.

**Mój czytelniku!**

O ile zwróciłeś dziś swą łaskawą uwagę na tę stałą rubrykę „Dziennika”, która stara się co dnia bezskutecznie wywołać uśmiech na tem miłym obliczu, o ile zwróciłeś dziś uwagę na szkice by się uśmiechnąć, odłóż gazetę, bo wiem pisać dziś będę o rzeczach wcale niedowcipnych, ale zato bardzo przykrych.

Nieraz już pisałem w słowach podanych w cukrowanym opakowaniu o wadach i słabostkach rodzaju człowieka... dziś pióro zamieniło się w twardy i chłostał bez dzie.

O cóż to chodzi?

O proces. Proces toczący się od dni dziesiętna w Krakowie i toczący od dni dziesiętna w Warszawie... dziś pióro zamieniło się w twardy i chłostał bez dzie.

Wiana czy niewina, dzięki skandalizacji prowadzonemu śledztwu...

Nieraz już od początku swego istnienia pismo, które łaskawie użyczyło miejsca na swoich kolumnach zamieszczenia, mniejsze bądź większe procesy. Wilno nie po raz pierwszy zelektryzowane zostało czynem złym, bądź ohydny, do którego zdolny jest człowiek, ten jednak proces, rozdmuchany po kupiecku, jak rekłama przez brukowce, nabiera już po czyna kształtów koszmaru, który ograniczać zaczyna wszystko i wszystkich.

Sam proces w zmożonych i słabych rękach przewodniczącego trybunału jak podła glista wylizuje się z sali sądowej i maczaki swymi wywleka na ulicę na dalekie miasta i pola ohydę akcesoriów i dowodów rzeczowych oraz dialogi, które nie rażą w sali obdukcyjnej prosekutorium ale które nieznoszą w sali sądowej czy pokoju dziecięcym.

Trybunał sprawę rozstrzygający potyka się na wyobczaj procesy, dialogi prowadzone w rozdrążanej atmosferze sali, wychłoda uleki nawet poza formę dyskusji lamelnej, a jak że samum czeka na ofiarę brukowce, które kubałmi farby drukarskiej rozlewają je na rozlezione ulice przedwiośnia.

Poza haniebą zaś atmosfera procesu, poza rozczewieniem pod krucyfiksem dowodami rzeczowymi (jakieś brudne galanki) wytworzyła się wokół tego procesu inna jeszcze atmosfera.

Atmosfera niezdrowych domysłów, reżyserji mógowej aktu zbrodni i atmosfiera podpowiadania sądów.

Rozlisteryzowane jakieś i z nutów nie wiedzące co robić babska, zasypujące trybunał stosami listów i rad i dociekają „według psychologii kobiecej” jak to tam było w tej willi tragicznej.

Nie koniec na tem.

Kilka literatek niby szkalę weszła po sali, robiąc zamieszanie, pod adresem oskarżonej wypisując adresy i wołając na temat mordu wielkim głosem o... wywalczenie praw dla nowoczesnej kobiety!

Wielkie błędy ludzkie i wielkie zbrodnie winny być okazywane całemu społeczeństwu, na oczach ogółu winno blyszczący lancet prawa ciąć złó i oddzielać je od zdrowego organizmu jak nóż chirurga, ale sala operacyjna blyszcząc winna odsterylizowana być czysto, a nie jak w tym nowoczesnym procesie odbywać się w atmosferze gnojówki życia.

Proces krakowski wstąpił w fazę procesów przy drzwiach zamkniętych... Wyszłoby to na zdrowie całemu społeczeństwu, sądowi i oszczędziłoby kierownikom śledztwa krytyki ich bezprzekładnego partactwa.

Niechaj zamkną się drzwi tego procesu, który zda się trwać będzie aż w nieskończoność.

Niechaj pamiętają moralisci i wychowawcy o tem, że sprawozdania procesu są w najmniejszym procencie czytane przez uczonych kryminalogów, a pochlebiane przez młodzież.

Więc dość panowie...

M. Junosza.

### Po rozwiązaniu O. W. P.

**UWOLNIENIE 5 CZŁONKÓW O. W. P. W KRAKOWIE.**

Wje śróde wypuszczeni zostali na wolność po dwutygodniowym pobycie w więzieniu członkowie rozwiązanego O. W. P. w Krakowie: Wacław Szejbowicz, Józef Sarnowicz, Aleksander Lupa, Jerzy Kałużyński i Henryk Godlewski.

**UWIEZIENI WE LWOWIE NARODOWCY PRZERWALI GŁODÓWKĘ.**

W piątek o godz. 10-ej rano przybył do celi uwięzionych narodowców dr. Świrskiego i towarzyszy.

Prokurator i oświadczył im, że rozpoczyna śledztwo w związku z ich aresztowaniem. Sprawa ma być definitywnie zatwierdzona w sobotę lub niedziele. Wobec tego uwięzieni przerali głodówkę.

W kołach prawniczych zdumienie wywołał fakt skonfiskowania w „Kurjerze Lwowskim” notatki podającej nazwiska aresztowanych i liczbę dni przebytych w więzieniu. W następnym z kolei numerze pisma ukazała się niemal identycznie ta sama notatka z dodaniem jedynie, iż wymienieni bandą na urlopie okolicznościowym.

**Żydowskie demonstracje.**

Specjalnie o znaczeniu demonstracji żydowskich pisze „Polonia” katowicka, która zwraca uwagę na to, że właśnie jedynie w Polsce żydostwo zajęło jednolity front antyniemiecki, gdy natomiast w Anglii, Stanach Zjednoczonych i t. d. widzimy liczne wyłamania się z tego „bojowego” frontu. I tak:

„Tak zwany żydowski parlament w Anglii przestrzegł przed bojkotem Niemiec, ze względu na żywotne interesy samego Jorku niemieckiego. Bawicy w Nowym Jorku niecierpią „Centralnego Związku żydów niemieckich”. Ernest Wallach wiadomości o przesładowaniu i poniewieraniu żydów w Niemczech nazwał złośliwie kłamstwami i żądał odwołania żydowskich zebrań protestujących. Rabin nowojorski Malina w imieniu żydów niemieckich zamieszujących Stany Zjednoczone oświadczył, że żydzi niemieccy żadnego udziału w manifestacjach antyniemieckich nie weźmą. Rząd hitlerowski różniwał bardzo energicznie propagandę przeciwko antyniemieckiej propagandzie żydowskiej”.

Żydzi niemieccy i ich organizacja nieraz b. ostro protestują przeciwko akcji ich zagranicznych współzawalców:

„Przed kilku dniami zanotowaliśmy głos Centralnego Związku niemieckich obywateli wyznania żydowskiego, który wiadomości o pogromach i przesładowaniu żydów w Niemczech nazwał wymysłami i protestował przeciw akcji antyniemieckiej żydów. Związek niemieckich żołnierzy frontowych wyznania żydowskiego w ostry i identyczny sposób zwraca się przeciwko żydom zagranicznym, szkoczącym Niemcom i żydom niemieckim. Nie dosyć na tem. Niemiecki związek sjonistów ogłasza również oświadczenie, w którym protestuje przeciwko wyzykiwaniu sprawy żydów niemieckich przez inne państwa i grupy, celem fortyfikacji własnych interesów. Żydowska prasa berlińska jak „Berl. Tageblatt” i „Vossische Ztg.” w sposób bardzo zdecydowany wiadomości o przesładowaniu żydów w Niemczech nazwała kłamstwami, wymyślonemi po to, aby Niemcom i żydom niemieckim szkodzić i ostro piętnuje żydów zagranicznych za ich kampanię antyniemiecką. Ta sama prasa nie ma litości dla tych żydów niemieckich, którzy uszli zagranicę i stanął przed nimi propagandę przeciw Niemcom. „Berl. Tageblatt” wprost niemiłosiernie obszedł się z prof. Einsteinem, który był chlubą międzynarodowego żydostwa. Einstein bawicy w Stanach Zjednoczonych nader krytycznie wypowiedział się o „przebudzonych Niemczech” itd. ustosunkowaniu się do żydów”.

Krótko mówiąc, żydzi niemieccy niemal bez wyjątku i zastrzeżeń utożsamiają swój interes z interesem Niemiec.

Obraz to niezwykle ciekawy i pouczający przedewszystkiem dla żydów polskich, którzy „dzisiaj wprawdzie dziękują rządowi polskiemu za obronę żydów przed Hitlerem, ale rzadko kiedy występowali w obronie Polski przed napastami oszczerzami ich współzawalców zagranicznych. Nawet sanacja moralna choć przygarneła żydów do swego łona, nie zdołała ich wychować państwowo”.

**Walka na froncie wewnętrznym**

**Stanowisko Polski.**

Niewątpliwie żydzi zechcą wykorzystać przeciwko Niemcom atut polski i wykorzystają odwieczny zatarg niemiecko-polski dla walki z Niemcami jak w swoim czasie wyzykiwali w walce z Rosją.

„To wytworzyła dla polityki naszej połozenie trudne i skomplikowane, a opinie naszą wprowadza w niejedną ulicę bez wyjścia.

Jest tedy rzeczą niezbędną zachowanie zimnej krwi i zdolności obiektywnego myślenia. Stosunek nacjonalizmu niemieckiego do żydów jest sprawą wewnętrzną niemiecką i nikt się do sporu niemiecko-żydowskiego wtrącać nie powinien. Rozumiemy doskonale, że przedstawicielstwo polityczne Polski musi zabrać głos, gdy w grę wchodzi obywatel państwa polskiego, lecz to nie stoi w żadnym związku z zachowaniem się społeczeństwa polskiego, nie może to także wpływać na naszą politykę zagraniczną.

Gdybyśmy zresztą chcieli wtrącać się do tego, jak poszczególne narody zamierzają uregulować swój stosunek do żydów, to mielibyśmy niebawem doprowadzić do wielkiej katastrofy, bo podnosząc się w Europie zachodniej fala nacjonalizmu niesie i nieść musi na swym grzbiecie zagładę żydowską. Wreszcie trzeba sobie postawić pytanie, czy jesteśmy choć trochę zainteresowani w tem, by trwał dalej stan obecny, przy którym żydzi posiadają tak silny wpływ na politykę „wielkich” mocarstw europejskich i na europejskich? Czyż dotychczas wyzykiwali oni te wpływy na naszą korzyść?

Nad postawioniem powyższymi zagadnieniami winni się zastanowić ci wszyscy, co mają wpływ na bieg życia publicznego w Polsce. W pierwszej linii zaś ci, co wpływają na opinie przez prasę. Powinni oni pamiętać, podając wiadomości o rozwoju konfliktu niemiecko-żydowskiego na terytorjum Rzeczy i na całej powierzchni kuli ziemskiej, że jedynie wskazana rola dla nas jest rola obiektywnych i uważnych obserwatorów”.

### Dalsze demonstracje w Łodzi.

ŁÓDŹ (Pat.) W dniu dzisiejszym odbył się pogrzeb zmarłej wskutek ran, odniesionych podczas likwidowania wczorajszego zajść przy ulicy Rokicińskiej, Jądwi Wojciechowskiej. O godz. 3 popołudniu do domu żałoby wyruszył kondukt przy udziale rodziny oraz znacznej liczby uczestników. Pogrzeb zakończył się o godz. 6 wiecz. Część biorących udział w pogrzebie, powróciła do miasta zupełnie spokojnie, natomiast jedna liczniejsza grupa zgóry zorganizowana przez agitatorów wyrotowych na cmentarzu udala się w kierunku miasta po chodem. Uczestnicy tej grupy byli uzbrojeni w kamienie. Polityka, zauważywszy zbliżających się demonstrantów wezwała ich do rozejścia. W odpowiedzi na to tłum brzucał policję kamieniami. Kilkunastu policjantów zostało poturbowanych. Policja konna i pieszka rozproszyła tłum, nie dopuszczając nielegalnego pochodu do śródmieścia. Rozproszeni demonstranci porzucili na kilku bocznych ulicach szuby w łanach gazowych. Oprócz powyższych ekscesów nie było na terenie miasta innych załóczeń spokoju.

**Plan czterech mocarstw.**

LONDYN (Pat.) „Daily Herald” publikuje tekst „planu czterech mocarstw”, twierdząc, że tekst poniżej przytoczony jest autentyczny.

Artykuł I. Cztery mocarstwa zachodnie, Niemcy, Francja, Wielka Brytania i Włochy zobowiązują się uczynić w rzeczywistości między sobą skuteczną politykę kooperacji celem utrzymania pokoju w zgodzie z paktem Kelloga i paktem neuizywania przemocy, a także zobowiązują się współdziałać w zakresie stosunków europejskich tak, aby ta polityka pokojowa przyjęta być mogła w razie konieczności również i przez inne państwa.

Artykuł II. Cztery mocarstwa potwierdzają zasadę rewizji traktatów pokojowych w zgodzie z odpowiedniami artykułami paktu Ligi Narodów na wypadek, gdyby powstać miała z tego powodu możliwość wywołania konfliktu między państwami. Oświadcza się one ponadto, że zasada rewizji może być zastosowana tylko w ramach działalności Ligi Narodów i w atmosferze wzajemnej zgody i solidarności wspólnych interesów.

Artykuł III. Francja, Wielka Brytania i Włochy oświadcza, że w razie i o ileby konferencja rozbrojeniowa osiągnęła tylko częściowy rezultat, równość praw uznana dla Niemiec ma nabrać istotnego znaczenia, a Niemcy zobowiązują się realizować tę równość praw w stopniowych stadiach, jakie zafiksowane zostały przez stopniowe porozumienia, zawarte przez 4 mocarstwa zwykłymi drogami dyplomatycznymi. 4 mocarstwa zobowiązują się osiągnąć porozumienie z Austrią, Węgrami i Bułgarią.

Art. IV. We wszystkich kwestiach politycznych i niepolitycznych, europejskich i pozaeuropejskich, jak również w dziedzinie kolonialnej, 4 mocarstwa zobowiązują się zastosować tak daleko, jak to jest możliwe, wspólną linię działania.

Art. V. Niniejsza umowa polityczna zostanie, o ile to będzie potrzebne, przedstawiona parlamentom do zatwierdzenia w ciągu trzech miesięcy. Będzie ona trwała 10 lat i będzie mogła być odnowiona po upływie tego czasu na taki sam okres, o ile nie zostanie wypowiedziana przez jedną ze stron oraz przed upływem terminu.

Art. VI. Niniejszy pakt zostanie zarejestrowany w Sekretarjacie Ligi Narodów.

**MUSSOLINI PRZECIWO REWIZJI GRANIC?**

WASZYNGTON (Pat.) Ambasador włoski w Waszyngtonie Rosso ogłosił dziś następujące zaprzeczenie wiadomości o projektach Mussoliniego, dotyczących rewizji granic w Europie:

Proszę pana kategorycznie zaprzeczyć wiadomościom, wyuszczającym rzekome propozycje włoskie, dotyczące terytorjalnych zmian w Europie. Informacje, zawarte w telegramach prasowych, są czystym wymysłem. (—) Mussolini.

**Zatarg angielsko-sowiecki.**

Aresztowanym inżynierem angielskim grozi kara śmierci.

NOWY YORK (Pat.) Korespondent „New York Herald Tribune” w Moskwie donosi, że wedle informacji, otrzymanych przez za autorytatywnego źródła nie-sowieckiego, ambasador Wielkiej Brytanji w Moskwie po przyję-

dzie do Londynu nie powróci już do Moskwy. Korespondent donosi dalej, że aresztowani w Moskwie inżynierowie angielscy będą sądzeni między innymi pod zarzutem szpiegostwa, za które to przestępstwo grozi kara śmierci.

**Władze angielskie aresztują delegatów hinduskich.**

KALKUTA, (Pat.) — Policja aresztowała dzisiejszej nocy 90 delegatów hinduskich, przybyłych z prowincji na doroczną sesję Kongresu, który — jak wiadomo

### Zatarg angielsko-sowiecki.

Wszystkim naszym Sz. Prenumeratorom zamieszającym, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego”, będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 kwietnia.

**Byt żydów na wschodzie Europy.**

Zależy od losu żydów niemieckich.

J. Grynbaum w „Hajnicie” omawia teros, stosowany w Niemczech przeciw żydom i skutki, jakie on musi pociągnąć dla żydostwa w Europie w ogóle. Teror fizyczny stosuje się głównie przeciw żydom ze Wschodu, bo ich łatwiej poznać.

„W stosunku do żydów zasiedlonych teros jest lepszy, bo ich trudno poznać. Tylko przeciw żydom domowym towarowym jest stosowany nie tylko bojkot ekonomiczny, lecz i teros, który ma na celu złamanie ich wspólnotowości dla drobnego handlu...”

Jakkolwiek w Niemczech nie widzi się masowych pogromów, to jednak żydów czeka całkowity upadek:

„Prawda, do masowych, krwawych pogromów jeszcze nie doszło, tam jeszcze niema wypadków zabójstwa i porań, jednak żydom w Niemczech grozi

**Byt żydów na wschodzie Europy.**

Zależy od losu żydów niemieckich.

Stosunki w Niemczech zapowiadają w Europie dojdzie do władzy żywiolów antyżydowskich:

„To, co się dzieje obecnie w Niemczech, wskazuje, że na Europie i na całym świecie nasuwa się fala najczarniejszej reakcji...”

Los żydów europejskich zależy od losu żydów w Niemczech.

„W Niemczech, jak się zdaje, rozstrzygnie się los żydów europejskich. Zachodnie oazy żydowskie nie będą mogły długo ostać się, w razie wzmożenia się w Niemczech regimie reakcji, a szczególnie teroru ekonomicznego w stosunku do tamtejszych żydów, jeżeli żydostwo niemieckie upadnie.

**CZY JUŻ ZŁOŻYLIŚMY OFIARĘ NA RZEC RATOWANIA BA ZYLKI WILEŃSKIEJ**

**POLSKIE RADJO WILNO.**

Sobota, dnia 1 kwietnia 1933 r.

10.30: Transm. z Watykanu uroczystej inauguracji „Roku Świętego” celebrowanej przez Ojca św. 11.50: Kom. meteor. Czas. 12.20: Muzyka z płyt. 13.15: Poranek szkolny. 14.45: Muzyka żydowska (płyty) 15.15: Gielda rolnicza. 15.25: Wiad. wojskowe. 15.35: Słuchowski do dzieci. 16.00: Niemiecie (płyty). 16.25: Kwadrans akademicki. 16.40: „Pieśń mów Chrystusowych” — odczyt wygł. ks. Fr. Błotnicki. 17.00: Transm. nabożeństwa z Kaplicy w Ostrze Bramie w Wilnie, na całą Polskę. 18.05: Recital śpiewaczy Zofji Frydmanowej. 18.30: Ogłoszenie rozstrzygnięcia IV konkursu muzycznego. 19.00: Odc. pow. 19.15: „Wileńskie rocznice historyczne z r. 1933”. 20.00: Godzina żywych (płyty). 22.05: Koncert chopinowski. 22.40: „Ewangelia filmu dźwiękowego” — felp. 23.35: Muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 2 kwietnia.

10.15: Uroczyste nabożeństwo z Ostrze Bramy z okazji „Dnia Ratowania Bazyliki Wileńskiej”. Mszę św. celebrował J. E. ks. Arcybiskup-Meropolita Wł. Romuald Jalbrzykowski. 11.57: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek symboliczny. 14.00: „Porady weterynaryjne”. 14.20: Muzyka. 14.40: „Kryzysowe sposoby gospodarowania” — odczyt. 15.00: Audycja dla wszystkich. 16.25: „Co to jest radio?” — pogad. 16.40: Płyty. 16.45: „Ratowanie Bazyliki Wileńskiej”, odczyt wygł. konserwator dr. Stanisław Lorentz. Po odczycie krótkie przemówienie J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wł. R. Jalbrzykowskiego. 17.00: Utwory fortepianowe. 18.00: Koncert w wyk. chóru „Hasło”. 18.35: Koncert. 19.25: Słuchowski. 20.00: Koncert konkursowy chóru Dana. 20.55: Wiadomości sportowe. 21.05: Koncert. 21.55: Wesola audycja. 22.05: Recital śpiewaczy. 22.30: „Akuku”.

**Z ZA KOTAR STUDJO.**

Inauguracja „Roku Świętego”. Program dzisiejszej audycji radiowej rozpocznie niezwykle transmisja z Watykanu. Będzie to uroczysta inauguracja „Roku Świętego”, celebrowana przez Ojca Świętego. Transmisja ta rozpocznie się o godz. 10 minut 30.

**Słowa Chrystusowe.**

O godz. 16.40 nadany będzie z Poznania interesujący odczyt ks. Franciszka Błotnickiego, który w prelekcji p. t. „Pieśń mów Chrystusowych” podnieśnie czar zwich słów Zbawiciela, których nie byli w stanie przekazać nam Ewangelicści, bo w pisanie literę nie da się zamknąć ognia drgających życiem wyrazów.

**Rozwiązanie konkursu.**

Na ostatni konkurs muzyczny Rozgłośni Wileńskiej p. n. „Opera Popularna” nadano kilkanaście odpowiedzi. Rozwiązanie konkursu i ogłoszenie listy zwycięzców, którzy dzięki trafnym o powiedzdom zdobyli nagrody, nastąpi przez mikrofon dzisiaj, w sobotę, o godzinie 18.30.

**Kto wygrał na loterii?**

W 19-tym dniu ciągnięcia V-jej klasy loterii państwowej główne wygrane padły na następujące Nr. Nr.

Zł. 10.000 na n-ry: 32774 129255.

Zł. 5.000 na n-ry: 23790+ 39735 75413 91778 124629.

Zł. 2.000 na n-ry: 1869 19156 31837 35419 37282 58158+ 67318 69834 91985 92020 96636 122471 126278+ 127530+ 142194.

Zł. 1.000 na n-ry: 1273+ 9608+ 9635+ 14330 15167 16187 18597+ 18767 29697 39615 41870 52803 54563 56419+ 59653 62665 65390 66995 69976 90651+ 91420 114562 116620 116881 119492 122173 131188+ 131643+ 139626.

Numerы zaopatrzone krzyżkami — jako ponownie wylosowane — uczestniczą w podziale premji w kwocie 400.000 zł.

**WARSZAWA (Pat.)** W 20-m dniu ciągnięcia V klasy 26 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

20 tysięcy złotych — 110.111. 10 tysięcy złotych — 84.071 91.344, 5 tysięcy złotych — 15.662, 21.196, 23.532, 42.152, 67.753, 113.467, 126.509.

**Rocznice wileńskie.**

Bieżący rok 1933 nasuwa wiele doniosłych wspomnień dziejowych faktów, które społeczeństwo uczy specjalnym obchodem, mającym się odbyć w miesiącach letnich. W związku z tem dr. Stanisław Lorentz wygłosi dzisiaj o godz. 19.15 pogadankę, w której poinformuje radioluchaczy o rocznicach historycznych, przypadających w tym roku, a łączących się z historią Wilna.

**Kto wygrał na loterii?**

W 19-tym dniu ciągnięcia V-jej klasy loterii państwowej główne wygrane padły na następujące Nr. Nr.

Zł. 10.000 na n-ry: 32774 129255.

Zł. 5.000 na n-ry: 23790+ 39735 75413 91778 124629.

Zł. 2.000 na n-ry: 1869 19156 31837 35419 37282 58158+ 67318 69834 91985 92020 96636 122471 126278+ 127530+ 142194.

Zł. 1.000 na n-ry: 1273+ 9608+ 9635+ 14330 15167 16187 18597+ 18767 29697 39615 41870 52803 54563 56419+ 59653 62665 65390 66995 69976 90651+ 91420 114562 116620 116881 119492 122173 131188+ 131643+ 139626.

Numerы zaopatrzone krzyżkami — jako ponownie wylosowane — uczestniczą w podziale premji w kwocie 400.000 zł.

**WARSZAWA (Pat.)** W 20-m dniu ciągnięcia V klasy 26 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

20 tysięcy złotych — 110.111. 10 tysięcy złotych — 84.071 91.344, 5 tysięcy złotych — 15.662, 21.196, 23.532, 42.152, 67.753, 113.467, 126.509.

**Rocznice wileńskie.**

Bieżący rok 1933 nasuwa wiele doniosłych wspomnień dziejowych faktów, które społeczeństwo uczy specjalnym obchodem, mającym się odbyć w miesiącach letnich. W związku z tem dr. Stanisław Lorentz wygłosi dzisiaj o godz. 19.15 pogadankę, w której poinformuje radioluchaczy o rocznicach historycznych, przypadających w tym roku, a łączących się z historią Wilna.

# KRONIKA.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Zachmurzenie duże, miejscami deszcz, oraz skłonność do burz. Chłodniej, umiarkowane wiatry zachodnie.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Świeceni alumnow. Dziś o godz. 7 min. 30 w kościele św. Jana J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski udzieli alumnow Seminarium dwóch pierwszych święceń mniejszych oraz święceni subdiakonatu; jutro zaś o godz. 9 dwóch ostatnich święceń mniejszych oraz święceni diakonatu.

## Z MIASTA.

— Niebezpieczeństwo powodzi minęło. W związku z minieciem niebezpieczeństwa powodzi na terenie Wilna — powołany do życia Wileński Komitet Powodziowy został rozwiązany.

Również zlikwidowane zostały komitety powodziowe na prowincji.

## — Pierwsza burza wiosenna.

Wczoraj, w ostatnim dniu marca, o godz. 4 pop. nad Wilnem i okolicą przeszła pierwsza burza wiosenna, połączona z silnymi gromami. W północnej części miasta spadł grad. Burza wiosenna o tak wczesnej porze należy do rzadkości. Wiąże się to jednak z ogólnym nadejściem wczesniejszej wiosny. Wiosna tak wczesna nawiedziła tereny północne Rosji przed 50 laty. Wielkie rzeki rosyjskie już ruszyły. Ruszyła Wołga, Oka, Dniepr. Moskiewskie centralne biuro pogody zapowiada miniecie chłódów w Środkowej Rosji w pierwszych dniach kwietnia.

## SPRAWY MIEJSKIE.

— Tylko 43 proc. prelimitowanych podatków. W ciągu ubiegłego miesiąca do kas miejskich, według przewidywań dokonanych obliczeń, wpłynęło zaledwie 43 procent podatków prelimitowanych do placenia w marcu.

W stosunku do miesiąca poprzedniego zauważono nieznaczne ubożnienie wpływów.

— Czy zbierze się kiedykolwiek komisja rewizyjna? Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Seniorów Rady Miejskiej znalazła się sprawa „papierowej” komisji miejskiej. Jest nią komisja rewizyjna, która od szeregu miesięcy istnieje jedynie na papierze. De facto zaś posiedzenia tej komisji nigdy nie mogły dojść do skutku z powodu stałego braku quorum. Wszelkie próby przedsięwzięte przez samorząd do uźdrowienia anomalnych stosunków nie dały żadnego rezultatu. Obecnie Konwent Seniorów upoważnił prezydenta miasta, w porozumieniu z prezesem tej komisji, radnym Chackielem, do wynalezienia jakiegoś „modus vivendi”. O wynikach tych usiłowań ma być poinformowana Rada Miejska na swym najbliższym posiedzeniu.

— Wstrzymanie instalacji pionów na koszt miasta. Władze miejskie powzięły uchwałę zastrzeżenia, poczynając od dnia dzisiejszego, instalowania pionów na koszt miasta w nowych zabudowaniach, dokąd sieć elektryczna zostanie doprowadzona po dniu 1 kwietnia r. b.

Począwszy zaś od dnia 1 kwietnia 1934 roku wogóle wszelkie instalacje pionów elektrycznych na koszt miasta zostaną wstrzymane.

## SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— Obowiązkowe meldowanie sublokatorów. Często się zdarza, że odnajmujący pokój sublokatorowi, niezadowolony z przyjętego lokatora, nie chce go meldować, przypuszczając, że w ten sposób będzie miał ułatwione pozbycie się niemiłej osoby. W myśl obowiązujących przepisów, tego rodzaju postępowanie pociąga za sobą poważne kary. Rządca domu ma obowiązek czuwania, by każdy zamieszkały w danym domu podlegał zameldowaniu. O ile główny lokator zaniedbuje podanie sublokatora, to winien to uczynić rządca. Główny lokator ma możliwość zabezpieczenia się na przyszłość w ten sposób, iż w uwagach na kartce meldunkowej zaznacza, że dana osoba wprowadza się bez jego zgody.

## POCZTA I TELEGRAF.

— Sfałszowane książeczki oszczędnościowe. W dn. 27 i 28 bm. jakiś osobnik, podający się za Mieczysława Wolanowa wż. Wolanowskiemu okazał w urzędach pocztowych wileńskich Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10 sfałszowane książeczki oszczędnościowe Nr. 523.669-c i 582.562, wystawione rzekomo na imię Mieczysława Wolanowa i Heleny Wolanowskiej i w ten sposób podjął we wskazanych urzędach kwotę 900 złotych. Przy podejmowaniu pieniężnej oszust legitymował się dowodem osobistym, wystawionym przez Magistrat warszawski na imię Mieczysława Wolanowa. Jak ustalono w wyniku przeprowadzonych dochodzeń, ostatnio oszust podaje się za Mieczysława Bolanowicza i legitymuje się dowodem osobistym, wydanym przez Magistrat w Warszawie, za Nr. 58.709 z dn. 22.VI.1932 i takim samym dowodem osobistym, zaopatrzo-

## Powołanie oficerów i podchorążych rezerwy na ćwiczenia.

Komendant P. K. U. Wilno-miasto podaje do wiadomości wszystkich oficerów rezerwy i podchorążych rezerwy, iż na podstawie art. 77 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym p. Minister Spraw Wojskowych zarządził powołanie w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe oficerów rezerwy i podchorążych rezerwy niżej wyszczególnionych kategorii w następujących korpustach osobowych:

Piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów, taborów, uzbrojenia, sanitarnym (tylko dyplomowanych lekarzy i magistrów), weterynarij, administracji (grupa int.), marynarki wojennej.

### Na 6-tygodniowe ćwiczenia wojskowe.

Oficerów rezerwy: 1) wszystkich, którzy byli objęci powołaniem w roku ubiegłym, a nie odbyli ćwiczeń z jakichkolwiek powodów; 2) wszystkich z roczników 1905, 1903 i 1901; 3) przeniesionych z innych korpustów osobowych do samochodów, taborów i uzbrojenia z roczników 1895, 1894 i 1893; 4) oficerów rezerwy administracji intendent. (tylko imiennie powołanych); 5) przybyło 9 nowych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, które powstały w następujących miejscowościach: w Rohotnie, Porzeczu, Zawodnym Lesie, Bobrowce, Spasie i w Wolczkach.

### — Nowe władze Związku Oficerów Rezerwy.

Na walnym Zgromadzeniu Koła Wileńskiego Związku Oficerów Rezerwy odbył się w dniu 26 marca r. b. został wybrany Zarząd Koła na rok 1933-34 w składzie jak następuje: Prezes: Obieziński Michał kpt. p. r.

Wice-prezesa: I Mgr. Młynarczyk Kazimierz por. rez., II Hajdul Kazimierz por. rez. III Erdman Antoni por. rez.

Członkowie Zarządu: Kondratowicz M. kolaj, por. rez., Karpowicz Czesław por. rez., Banio Antoni ppor. rez., Gąssowski Zygmunt ppor. rez., Zawadzki Władysław por. rez., Biwan Edmund por. rez., Sokolowski Władysław mjr. em., Walezykowski Wacław por. rez., Domaradzki Antoni por. rez., Wolski Tadeusz por. rez., Rytel Zygmunt pchr. rez., Piszczek Ludwik ppor. rez., Dudycz Kazimierz pchr. rez., Lemiszewski Wacław ppor. rez., Słusarski Zbigniew pchr. rez., Fela Józef kpt. rez., Markowski Konstanty pchr. rez., Korecki Mieczysław ppor. rez., Kiewicz Czesław ppor. rez.

Komisja Rewizyjna: Domański Bronisław plk. em., Wiśniewski Antoni ppor. rez., Bronakowski Władysław ppor. rez. Zastępcy: Gulewicz Piotr ppor. rez., Hanka Jan por. rez.

Ponadto do Zarządu automatycznie weszli przewodniczący poszczególnych Sekcji Zawodowych Koledzy: Kozłowski Eugeniusz mjr. em., Minkiewicz Antoni por. rez., Glatman Juljusz por. rez., Alksnin Fortunat ppor. lek. rez.

Delegatami Koła Wileńskiego Z. O. R. na VIII Zjazd Delegatów Okręgu Wileńskiego Z. O. R. w dniu 29 i 30 kwietnia r. b. zostali wybrani: Obieziński Michał kpt. p. r., Młynarczyk Kazimierz por. rez., Hajdul Kazimierz por. rez., Erdman Antoni por. rez., Kondratowicz Mikołaj por. rez., Gąssowski Zygmunt por. rez., Domaradzki Antoni por. rez., Biwan Edmund por. rez., Sokolowski Władysław mjr. em., Walezykowski Wacław por. rez., Zawadzki Władysław por. rez., Bronakowski Stefan ppor. rez., Wolski Tadeusz ppor. rez., Lemiszewski Wacław ppor. rez., Mgr. Ostrowski Wincenty por. rez., Fela Józef kpt. rez., Pożaryski Kazimierz ppor. r., Kowalski Wacław por. rez., Mirski Witold ppk. rez., Kozłowski Eugeniusz mjr. em., Alksnin Fortunat ppor. lek. rez., Glatman Juljusz por. rez., Profic Stanisław mjr. em., Gulewicz Piotr ppor. rez., Sawicki Apolonjusz por. rez., Turski Zbigniew por. rez., Zaniewski Józef kpt. rez., Szyzkowski Bolesław mjr. rez.

Walne Zgromadzenie ustaliło dzień „Święta Oficera Rezerwy”, ponadto znaczną większością głosów dało sankcję nowemu Zarządowi ustalenia stosowania rygorów względem kolegów niewypelniających rozkazów Zarządu.

— Walne zgromadzenie Legji Inwalidów W. P. Zgodnie z § 24 i 25 Statutu Zarząd Oddziału wotuje do Wilna w lokalu przy ulicy Zawalnej Nr. 1 (sala Kresowego Związku Ziemiaków) na dzień 2 kwietnia na godzinę 10-tą w pierwszym terminie, a z ważnością bez względu na ilość obecnych na godzinę 10. m. 30 w drugim terminie doroczne Walne Zgromadzenie członków Oddziału z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie Prezesa Oddziału.
2. Wybory prezydium zgromadzenia.
3. Przemówienie Prezesa Zarządu Głównego L. I. W. P.
4. Sprawozdanie: a) Zarządu Oddziału.

pośród podporuczników rezerwy artylerji promocji 1932 r. — tych wszystkich, którzy zostają wyznaczani na kursy; 6) w marynarce wojennej: a) wszystkich nowomianowanych podporuczników rezerwy i b) ze starszych roczników według uznania Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej.

Podchorążych rezerwy: 1) wszystkich, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia; 2) wszystkich, którzy po pierwszym ćwiczeniu nie zostali zakwalifikowani do nominacji na podporuczników rezerwy.

### Na 5-tygodniowe ćwiczenia wojskowe.

Na pierwsze ćwiczenie w stopniu oficerskim — niezależnie od roku urodzenia — wszystkich podporuczników rezerwy promocji 1932 r.

Prośby o odroczenie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych do następnego roku, względnie o przesunięcie okresu ćwiczeń na inny termin w tym samym roku kalendarzowym wnoszą oficerowie i podchorążowie rezerwy przynajmniej na 4 tygodnie przed terminem ćwiczeń do dowódcy swej formacji ewidenc.

- b) Komisji Rewizyjnej.
- c) Sądu Koleżeńskiego.
- 5) Wybory Władz: a) Zarządu Oddziału.
- b) Komisji Rewizyjnej.
- c) Sądu Koleżeńskiego.
- d) Delegatów na zjazd.
- 6. Wolne wnioski.

— Baczność Podoficerowie Rezerwy. W niedzielę dn. 2 kwietnia br. o godz. 16 w lokalu Związku (ul. Uniwersytecka 1 m. 1a) odbędzie się Zebranie Informacyjne, oraz odczyt wygłoszony przez p. kpt. Königa pod tytułem „Broń pancerna”.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Uchwała Związku Lekarzy Żydów. Związek Lekarzy Żydów w Wilnie na walnym zebraniu uchwałił: Wyrazić współczucie przesładowanym braciom w Niemczech; wezwać wszystkich kolegów nie stosować wyrobów przemysłu chemicznego niemieckiego; nie posługiwać się narzędziami i maszynami pochodzenia niemieckiego i innymi przetworami przemysłu niemieckiego; natychmiast zaprzestać prenumeraty czasopism niemieckich i nie kupować książek niemieckich; nie kierować chorych do uzdrowisk niemieckich; wzywa wszystkich lekarzy Żydów w Polsce i na całym świecie do naśladowania tego przykładu, dopóki w Niemczech szaleje terror barbarzyńców.

## ROZNE.

— Wyróżnione prace na wystawie samouków. Dnia 27 b. m. komisja artystyczna w składzie pp. Kuleszy, Rouby, Szturmana i Zalkinda po dokładnym obejrzeniu prac na wystawie samouków przy ul. Wielkiej Nr. 32 zorganizowanej przez p. Szapirę wyróżniła 9 prac następujących: \* Wystawa ta potrwia jeszcze czas pewien otwarta od 10—2 i od 4—8 wieczorem.

— Sprostowanie. W sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej zostało zniekształcone nazwisko radnego Chackiela, co niniejszem sprostujemy!

## Najmodniejszych puderniczek ogromny wybór

od 1,50 zł. do 25 zł. poleca

POLSKI SKŁAD APTECZNO-PERFUMERYJNY

**E. KUDREWICZ i S-ka**

MICKIEWICZA 26. — Tel. 7—10.

Nasz cennik:

Puder Coty 1/2 pudelka—3,25 zł.

NADESLANE.

NOWA PLACÓWKA UBEZPIECZENIOWA.

Do szeregu poważnych towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce przybyło jeszcze jedno, które ze względu na posiadany majątek oraz wszechstronną działalność należy bezsprzecznie do największych w Europie.

Jest to „Prudential Assurance Company, Ltd.” w Londynie, które z dn. 31 marca rozpoczęło działalność na terenie całej Polski, gdzie już zainwestowało dotąd przeszło 150 milionów zł.

Zainteresowanie się tego towarzystwa rynkiem polskim datuje się od kilku lat, kiedy nabyło ono większość akcji Tow. Ubezpieczeń Przerzeczność. W ubiegłym roku Tow. „Prudential” rozpoczęło w Warszawie budowę największego w Polsce gmachu, 16-piętrowego „Drapacza nieba” przy Placu Napoleona. Gmach ten będzie już w roku bieżącym wykończony i stanie się między innymi siedzibą obu towarzystw: „Prudential” i „Przerzeczność”.

Przez rozpoczęcie bezpośredniej działalności w Polsce Tow. „Prudential” pragnie swą pracą na tutejszym terenie rozszerzyć i usprawnić. Zaliczanie ono będzie ubezpieczenia na życie i od ognia.

— Jak się dowiadujemy, zostały trudności przywozowe, jakie ostatnio dla firmy Dr. A. Oetker w Oliwie zaistniały, z dniem 21 marca r. b. całkowicie usunięte, wobec czego wspomniana firma podjąć mogła od nowa pełną fabrykację znanych i cenionych swych wyrobów.

## Sensacyjny wyczyn sportowca.

W dniu 23 wystartował w Kownie do płynięcia w górę rzeki do Wilna znany sportsmen i kandydat do następnej Olimpiady, członek klubu sportowego „Musu Vilniaus” p. Mikołaj Czudas.

Dnia 29 om. p. Czudas przeplynał granicę polsko-litewską w Zawiasach przez liczną zgromadzoną na brzegach Wilji ludność miejscową oraz przedstawicieli władz polskich.



Mikołaj Czudas.

Pan C. płynie w górę rzeki Wilji w zwykłym kostjumie kąpielowym, będąc przepasany jedynie rezerwuarem gumowym, w

którym mieszczą się zapasy sportowca.

Dzielny sportowiec litewski spędził noc dzisiejszą na odpoczynku w Leśnikach, dziś zaś o godz. 12-iej w południe ma przybyć na przystań wioślarską przy ul. Kosciuszki.

Milego gościa i dzielnego sportowca powitają na przystani wioślarskiej reprezentanci sportu wileńskiego oraz przedstawiciele klubów: A. Z. S., „Ogniska”, „Pogoń” i „Makabi”.

W chwili gdy oddajemy numer na maszynę telefonującą nam nasz specjalny korespondent, iż p. C. w doskonałej formie przystąpił do przepłynięcia ostatniej trasy swej pływackiej podróży z Leśnią do Wilna.

Przybycie jego spodziewane jest w przystani około godziny 11.30 przed poł.

Red. Dzielnego wyczynu sportowca litewskiego przyczyni się zapewne do zadziwienia przyjaznych węgłów między sportowcami obu narodów, co rzuci most porozumienia między obu zbrańcami narodami.

## Proces o usiłowanie spalenia własnego domu.

### Sąd do oskarżonych zastosował b. łagodne sankcje.

Wczoraj III-ci wydział karny w dalszym ciągu rozpoznawał przetrwaną w dn. 28 bm. sprawę małż. Bolesława i Heleny Kozłowskich, oskarżonych o usiłowanie podpalenia własnej nieruchomości przy ul. Wileńskiej 161.

Sąd zbadał w charakterze świadka st. przod. st. st. Konstantego Wasilewskiego, który nie mógł być przesłuchany w poprzednim terminie. Świadek jednak nie nowego nie wniósł do sprawy. Jako prowadzący dochodzenie, odtworzył on przebieg jego, a więc powtarzał zeznania innych świadków w tej sprawie.

W rozprawie stron wiceprokurator p. Giedrojc, analizując oskarżenie, maluje obraz zniszczenia, gdyby zamysły Kozłowskich doszły do skutku oraz uzasadnia zamierzoną zbrodnię chęcią wyrznięcia z fatalnej sytuacji materialnej. W konkluzji oskarżyciel wnosi o surowe ukaranie oskarżonych.

Obronca osk. Kozłowskich, podtrzymując tezę swych mocodawców, starał się wykazać, iż zniszczenie domu przez pożar wcale nie było w interesie oskarżonych. Obronca czynił przejrzyste

### — Baczność Podoficerowie Rezerwy.

W niedzielę dn. 2 kwietnia br. o godz. 16 w lokalu Związku (ul. Uniwersytecka 1 m. 1a) odbędzie się Zebranie Informacyjne, oraz odczyt wygłoszony przez p. kpt. Königa pod tytułem „Broń pancerna”.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Uchwała Związku Lekarzy Żydów. Związek Lekarzy Żydów w Wilnie na walnym zebraniu uchwałił: Wyrazić współczucie przesładowanym braciom w Niemczech; wezwać wszystkich kolegów nie stosować wyrobów przemysłu chemicznego niemieckiego; nie posługiwać się narzędziami i maszynami pochodzenia niemieckiego i innymi przetworami przemysłu niemieckiego; natychmiast zaprzestać prenumeraty czasopism niemieckich i nie kupować książek niemieckich; nie kierować chorych do uzdrowisk niemieckich; wzywa wszystkich lekarzy Żydów w Polsce i na całym świecie do naśladowania tego przykładu, dopóki w Niemczech szaleje terror barbarzyńców.

## ROZNE.

— Wyróżnione prace na wystawie samouków. Dnia 27 b. m. komisja artystyczna w składzie pp. Kuleszy, Rouby, Szturmana i Zalkinda po dokładnym obejrzeniu prac na wystawie samouków przy ul. Wielkiej Nr. 32 zorganizowanej przez p. Szapirę wyróżniła 9 prac następujących: \* Wystawa ta potrwia jeszcze czas pewien otwarta od 10—2 i od 4—8 wieczorem.

## Najmodniejszych puderniczek ogromny wybór

od 1,50 zł. do 25 zł. poleca

POLSKI SKŁAD APTECZNO-PERFUMERYJNY

**E. KUDREWICZ i S-ka**

MICKIEWICZA 26. — Tel. 7—10.

Nasz cennik:

Puder Coty 1/2 pudelka—3,25 zł.

NADESLANE.

NOWA PLACÓWKA UBEZPIECZENIOWA.

Do szeregu poważnych towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce przybyło jeszcze jedno, które ze względu na posiadany majątek oraz wszechstronną działalność należy bezsprzecznie do największych w Europie.

Jest to „Prudential Assurance Company, Ltd.” w Londynie, które z dn. 31 marca rozpoczęło działalność na terenie całej Polski, gdzie już zainwestowało dotąd przeszło 150 milionów zł.

Zainteresowanie się tego towarzystwa rynkiem polskim datuje się od kilku lat, kiedy nabyło ono większość akcji Tow. Ubezpieczeń Przerzeczność. W ubiegłym roku Tow. „Prudential” rozpoczęło w Warszawie budowę największego w Polsce gmachu, 16-piętrowego „Drapacza nieba” przy Placu Napoleona. Gmach ten będzie już w roku bieżącym wykończony i stanie się między innymi siedzibą obu towarzystw: „Prudential” i „Przerzeczność”.

Przez rozpoczęcie bezpośredniej działalności w Polsce Tow. „Prudential” pragnie swą pracą na tutejszym terenie rozszerzyć i usprawnić. Zaliczanie ono będzie ubezpieczenia na życie i od ognia.

— Jak się dowiadujemy, zostały trudności przywozowe, jakie ostatnio dla firmy Dr. A. Oetker w Oliwie zaistniały, z dniem 21 marca r. b. całkowicie usunięte, wobec czego wspomniana firma podjąć mogła od nowa pełną fabrykację znanych i cenionych swych wyrobów.

## Chora poderżnęła gardło mężowi.

### Sąd wyrok zawiesił, wobec pogodzenia się małżonków,

Kolonja Gudałówka, położona w gm. grauzkiej, pow. oszmiańskiego przez kilku miesiącami była widownią tragedji rodzinnej, której rozwikłaniem zajął się ostatnio sąd okręgowy.

We wspomnianej kolonji gospodarzy małżeństwo: Jan, liczący lat 37 i młodsza od niego o 7 lat Jadwiga, Rynkiewiczowie.

Po jedenaśtu latach zgodnego pożycia między Rynkiewiczami powstały nieporozumienia i wanie. Na tle odmowy męża leczenia żony chorej na serce z powodu braku środków.

Wj nocy z 25 na 26 listopada ub. roku w izbie Rynkiewiczów, gdzie prócz gospodarzy, spały jeszcze trzy inne osoby, rozległ się nieludzki krzyk, który postawił wszystkich na nogi.

Alarm wszczął Rynkiewicz, który w czasie snu poderżnięto gardło, co wywołało silny krwotok.

Ranny oświadczył, iż to jego żona jest sprawczynią czynu.

Rannego przewieziono do szpitala w Oszmianie, zaś twiadomione o wypadku władze wdrożyły śledztwo.

Rynkiewiczowa twierdziła, iż maż w nocy zadał jej ranę w brzuch, a na dowód pokazywała krwawiącą ranę.

Zarządzone oględziny ujawniły w sieniach domu Tyszkiewiczowej

## Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Zofia Strawińska zł. 4.— na Komitet dożywnia dziecka.

Franciszek Pruszyński zł. 11.— na Komitet ratowania Bazyliki Wileńskiej.

## Chora poderżnęła gardło mężowi.

### Sąd wyrok zawiesił, wobec pogodzenia się małżonków,

ociekający krwią nóż, stanowiący własność współlokatorów Rynkiewiczów.

Nie ulegało więc wątpliwości, iż nóż ten jest narzędziem, którym Rynkiewiczowa zadała mężowi cięcie w szyję, a następnie skaleczyła się w brzuch.

W szpitalu, dokąd przewieziono i Rynkiewiczowa skonstataowano, iż rana jej jest powierzchowna na długości 1,5 cent. i zalicza się do lekkich.

Natomiast Rynkiewiczowa poddana operacji zeszczenia mięśni, a w wyniku utracił on możliwość poruszania swobodnie szyją.

Na rozprawie sądowej, toczącej się pod przewodnictwem wiceprezesa p. W. Brzozowskiego przy udziale pp. sędziów K. Bobrowskiego i J. Zaniewskiego oskarżona zeznała, iż już w łóżku wszczęła sprzeczkę z mężem na tle leczenia jej. W tym trakcie została przez męża tak silnie pchnięta, iż spadła z łóżka. Rozdrażniona tem, schwyła leżący na stole nóż i poczęła nim machać na oslep i możliwe, że w tym czasie zraniła męża i siebie.

Sąd zbadał innych świadków, a między innymi i męża-poszkodowanego, który między innymi prosił o niekaranie żony, gdyż on nie odniósł poważniejszych szwanku i z żoną w dalszym ciągu żyje wzorowo.

Sąd po naradzie uznał oskarżoną za winną usidowania zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia duchowego i skazał ją na 2 lata więzienia. Jednakże wobec okoliczności łagodzących, postanowił wykonanie kary zawiesić na 5 lat.

Dowód rzeczowy — nóż — narzędzie przestępstwa sąd nakazał zniszczyć.

## Kos.

— Kradzieże mieszkaniowe. Do mieszkani Sawkiego Szymona (Zakretowa 21) zakradli się w czasie nieobecności domowników nieznani złodzieje i wynieśli różną garderobę męską, bieliznę i różne drobne rzeczy łącznej wartości 800 złotych.

Również z mieszkania Wolpińskiej Chai (z Krupniczy 1) skradziono podczas nieobecności domowników różną garderobę męską łącznej wartości 400 zł.

— Ze sklepu Gorjań Eugenji (Polskawska 6) Janecz Antoni (Wielka 52) skradł bieliznę damską i pościelową, na sumę 65 złotych. Zatrzymano go, ale bielizny nie odnalaziono.

ZARZĄD.

Z KRAJU. SPORT.

Pożar w pow. Wilejskim.

W nocy z 27 na 28 b. m. we wsi Kołodki gminy wojtomskiej spalił się dom mieszkalny Bildziukowej Marii.

szkodowana oblicza na 1373 zł. Ustalono, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez syna poszkodowanej — Jana.

Z POGRANICZA.

Sowiecka komisja kolonizacyjna na pograniczu.

Z Zaslavia donoszą, iż na pograniczu sowiecko-polskiem bawi od kilku dni specjalna komisja z Moskwy w sprawie kolonizacyjnej. Komisja ta bada warunki

osiedlenia nowych 1000 kolonistów w okręgu zaslawskim i kraj- skim oraz utworzenia autonomicz- nego polskiego rejonu.

Ucieczka wojskowych sowieckich do Polski.

Na granicy polsko-sowieckiej w rejonie Doksyc na teren polski zbiegło dwóch wojskowych

sowieckich. Jako powód ucieczki zbiegowie podali względy polityczne.

Epidemia tyfusu plamistego w więzieniu mińskim.

Z Mińska donoszą, iż w więzieniu mińskim wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Na chorobę tę zapadło około 150 więźniów. Kilku więźniów zmarło. Władze więzienne zarządziły izolację cho-

rych. Część więźniów skierowano do szpitali państwowych pod Mińskiem. Epidemia wybuchła z powodu złego karmienia więźniów i nieswieżego pożywienia.

Z Rosji sowieckiej «Dnieprostroj».

„Neues Wiener Journal“ drukuje wrażenia prof. Holtscha z jego podróży do Rosji Sowieckiej. Między innymi zwiędził on słynny „Dnieprostroj“:

„Muszę przyznać się, że sprawa to wrażenie jakiegoś cudu techniki. Zbudowali go najwybitniejsi specjaliści Ameryki i Niemiec. Nie można jednak pomi-

nać siły odwrotnej. Dnieprostroj stoi samotnie w stepach. Sprawa on potężne wrażenie, lecz na tem się kończy jego rola. Niema kolei, ani żadnych innych środków komunikacji z ośrodkami przemysłowymi. Brak mu specjalistów. Wszystko to obniża znacznie wartość tej olbrzymiej konstrukcji. Bardzo wątpię o przyszłej użyteczności „Dnieprostroju“.

Zawody strzeleckie.

W ciągu miesięcy marca i kwietnia organizowane będą na terenie całego Kraju wielkie strzelania.

W Wilnie w dniu 2 kwietnia br. tj. w niedzielę, wszystkie strzelnice miasta, a mianowicie: Strzelnica Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. na Pióromoncie, strzel- nica Kolejowego P. W. (przy dworcu kolejowym, obok mostu dla pieszych), strzelnica 3-go Ba- onu Saperów Wil. (wejście od ul. Kościuski) i strzelnica Straży Ogniovej (Dominikańska 2) ot- warte będą od godz. 9-ej do 16-ej dla obywateli, którzy zechcą swą niezłomną wolę obrony granic Państwa zadokumentować dzie- siećmiami celnymi strzałami. W dniu tym każdy prawy obywatel bez względu na wiek, zajęcie czy pleć, zgłoszący się na najbliż- szej strzelnicy odda swych 10 strzałów ku chwale Ojczyzny.

Strzelanie wyłącznie z broni małokalibrowej. Broń na miejscu. Tarcze i amunicję nabywać moż- na na miejscu (na każdej strzel- nicy) za opłatą 1 zł. Kto wypelni warunki, przewidziane Regulami- nem O. S. uzyskuje jednocześnie odznakę klasy III względnie II-ej.

Strzały te oddamy z broni polskiej, polską amunicją, ażeby silniej jeszcze zadokumentować, że do obrony kraju nie potrzeba nam cudzej pomocy i, że ufnie w własną siłę i własną niezłomną wolę, potrafimy każdemu wrogo-

wi stawić czoła. Od obowiązku tego uchylić się nie wolno nikomu. Polska, kraj otoczony licznymi, pożądanymi wrogi, liczy na każdego z nas. Ten, kogo zabrak- nie w szeregu wzmocnia siły wro- ga, staje się więc jego sprzymie- rzencem.

Spełnmy więc wszyscy nasz o- bowiązek. Niech setki tysięcy celnie odstrzelanych w ciągu tego dnia tarcz świadczą nieodparcie, że każdy, kto zachłanną ręką od- waży się sięgnąć po nasze ziemie, spotka się z gradem celnych strza- łów. Niech strzały te rozbrzmia w całej Polsce, wrogom na ostrzeże- nie, a swoim na otuchę.

Dziesięć strzałów.

Na krótko przed Wielką Woj- ną, kiedy butny cesarz Niemiec, Wilhelm II zwiędzał Szwajcarię, zwrócił się on — opowiadają — do stojącego na straży żołnierza szwajcarskiego z zapytaniem:

„Jest was 100 tysięcy, cóż więc zrobicie, gdy posłę na was milion moich żołnierzy!“ — „Ka- żdy z nas wystrzeli tylko 10 razy“ — odrzekł spokojnie Szwajcar.

Dziś i jutro zawody bokserskie.

Rozpoczynają się dzisiaj o go- dzinie 18.30 mistrzostwa pięściar- skie Wilna. Finały tych walk od- będą się jutro o godz. 19. Zapewne zeszłoroczni mistrzo-

Kasy chorych, a marnotrawstwo.

Na półkach księgarskich ukaza- ła się broszurka „Ligi pracy“ p. t.: „Dalsze marnotrawstwo Kas Cho- rych“, oświetlająca w sposób ob- jektywny zagadnienie pomocy le- karskiej. Z treści tej broszurki, o- pracowanej na materiale ankieto- wym, jasno wynika, iż dotychcza- sowa wysokość składek na rzecz Kas Chorych, jak i stawka przewi- dziana w nowej ustawie znacznie przewyższają istotną wartość świadczeń tychże Kas na rzecz u- bezpieczonych.

w pomocy lekarskiej magistra- tu Warszawy 3,3 proc. dochodu ubezpieczonego, w pomocy lekarskiej Banku Polskiego 4,21 proc. dochodu u- bezpieczonego, w pomocy lekarskiej gminy Krakowa 4 proc. dochodu ubez- pieczonego, w pomocy lekarskiej K. P. K. 2,47 proc. dochodu ubezpieczo- nego, w pomocy lekarskiej P. K. O. 1,8 proc. dochodu ubezpieczonego.

Stąd wynika, iż zarówno obec- na jak i przewidziana w nowej u- stawie wysokość obciążenia do- chodu społecznego na rzecz mo- nopolowych terytorjalnych Kas Chorych nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistej wartości świadczeń monopolowych Kas Chorych na rzecz ubezpieczonych.

Stąd wynika, iż zarówno obec- na jak i przewidziana w nowej u- stawie wysokość obciążenia do- chodu społecznego na rzecz mo- nopolowych terytorjalnych Kas Chorych nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistej wartości świadczeń monopolowych Kas Chorych na rzecz ubezpieczonych.

G I E L D A.

WARSAWA (Pat.) 31 III 1933. Dewizy: Belgja 124,55—124,66—124,74. Gdańsk 174,25—174,68—173,87. Holandia 359,75—360,65—357,85. Kopenhaga 137,10—137,75—136,45. Londyn 30,63—30,65—30,79—30,49. Nowy-York 8,92—8,94—8,90. Nowy York kable 8,925—8,945—8,905. Pa-ryż 35,08—35,17—34,99. Praga 26,48—26,54—26,42. Sztokholm 169,20—163,00—161,40. Szwajcaria 172,40—172,83—171,97. Włochy 45,85—46,07—45,63. Berlin w obrotach nieof. 212,90. Tendencja niejednołta. Papiery procentowe: Poż. Budowlana 41,25—41,50, konwersyjna 43,50, 4% dolarowa 55,25—55—56,00, 4% dolarowa 54—54,10. Stabilizacyjna 53,75—54,25. Bolar w obrotach prywatnych 8,89. Rubel złoty: 4,77—4,78.

Kino BEWJA OSTROBRAMSKA 5 BALKON 30 groszy na wszystkie seanse.

Dziś! Największy i najpiękniejszy film sezonu Niepotrzebna RITY GORGONOWEJ

Kino BEWJA OSTROBRAMSKA 5 PARTER od 49 groszy na wszystkie seanse.

Dyrekcja Szkoły podaje do wiadomości, że zebranie rodziców uczniów Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie (nieodpłatnie) odbędzie się dnia 2 kwietnia r. b. o godz. 12-ej w gmachu szkoły przy ul. Holendernia 12.

Puder trwale przylegający... POU DRE SIMON CRÈME SIMON PARIS

DZWIĘKO-WE KINO WIELKA 47. tel. 18-41. CASINO

Władca tłumów, król humoru VLASTA BURIAN w swej przebojowej OBRAZA MAJESTATU

PRACOWNIA WAFELI Stanisława Pieczuła Wilno, ul. Wileńska 29

Poleca wszystkim oszczędnym gospodyniom i przedsiębiorcom do nabycia zawsze świeżych andrutów i opłatków po cenie hurtowej.

Nowy POU DRE SIMON CRÈME SIMON PARIS

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS“ ulica Wileńska 38, tel. 926.

DZIS! 2 przeboje w jednym programie: najlepsza i najzabawniejsza 1) „COHN i KELLY w HOLLYWOOD“ KOMEDIA.

BIURO POŚRED- NICTWA MAŁEŻ- STW I KURSY SA- SKI

THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED, LONDON. UBEZPIECZENIA NA ŻYCIĘ I OD OGNI

THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED, LONDON. UBEZPIECZENIA NA ŻYCIĘ I OD OGNI

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS“ ulica Wileńska 38, tel. 926.

DZIS! Arcydow- cępną i najwe- selszą komedja TONI FERTNER i tnnl. Rewelacyjny scenariusz! BALKON 49 gr., Parter na 1 s. 80 gr., na pozost. od 90 gr. Początek s. o godz. 4, 6, 8 i 10.20.

BIURO POŚRED- NICTWA MAŁEŻ- STW I KURSY SA- SKI

THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED, LONDON. UBEZPIECZENIA NA ŻYCIĘ I OD OGNI

THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED, LONDON. UBEZPIECZENIA NA ŻYCIĘ I OD OGNI

Nasiona roślin warzywnych oraz kwiatów z najlepszych źródeł poleca: Zygmunt Nagrodzki WILNO, Zawalna 11-a.

LEKARZE. Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKÓRNE, MOCZOPŁ. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, rog Tatarskiej, 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza.

NAUKA. Lekcje jez. francuskiego (dyplom. szkoły wyż- szej w Paryżu). Mca- twilowski zaułek 21-3 od 1—3 g. 1159-10 o

PRACA. Do wynajęcia mieszkania 2 pokojowe z kuchnią i łazienką. Kłosa 17 (od 9—10 i od 3—5). 1376—0 o

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje z wygo- dami. M. Pohlanka Nr. 10 m. 2. 333—2

WINA WYTWÓRNI WŁ. OSMOŁOWSKI WILNO są stare—leżące—mocne i zdrowe. Zadzajcie wszędzie.

Dr. Blumowicz CHOR. WENERYCZNE, skóra i moczopłowe, zł. WIELKA 21, tel: 921, od 9—1 i 3—8.

AKUSZERKA M. BRZEZINA przyjmuję bez przerwy przeprowadziła się Zwie- rzyńskiego, Tom. Zana na rynek, Gedyminowska ul. Grodzka 27. W. Z. Podgórna Nr. 3—24. 1362—1

PRACA. Gospodyni energiczna pracowita, sumienna zna- jąca dobrze gospodar- stwo i kuchnię poszuku- je posady. S. iedectwa chlubne, wymagania skro- mne. Mogę na wyjazd. Grodzka 27. W. Z. Podgórna Nr. 3—24. 1362—1

Mieszkania i pokoje. Do wynajęcia mieszka- nie 2 pokojowe z kuch- nią za 33 zł. tamże do wynajęcia garaż za 15 zł. Stefana 39. 1359—1

Krótkowidz. — Pan śpi w okula- rach? — A tak: w nocy mie- wam piękne sny a nie- dowiżę.

LOKALE. Nowa służąca. — A świadectwa są? — Nie, proszę pani! wszystkie podarłam. — To bardzo nieroz- ądnie. — E, gdyby pani je skłep z pokojem i mie- szkaniem: 3 i 5 pokoi. Ul. wid. lata, toby pani tak nie mówiła! Keltwajska 27.

AKUSZERKA M. BRZEZINA przyjmuję bez przerwy przeprowadziła się Zwie- rzyńskiego, Tom. Zana na rynek, Gedyminowska ul. Grodzka 27. W. Z. Podgórna Nr. 3—24. 1362—1

PRACA. Gospodyni energiczna pracowita, sumienna zna- jąca dobrze gospodar- stwo i kuchnię poszuku- je posady. S. iedectwa chlubne, wymagania skro- mne. Mogę na wyjazd. Grodzka 27. W. Z. Podgórna Nr. 3—24. 1362—1

Mieszkania i pokoje. Do wynajęcia mieszka- nie 2 pokojowe z kuch- nią za 33 zł. tamże do wynajęcia garaż za 15 zł. Stefana 39. 1359—1

Krótkowidz. — Pan śpi w okula- rach? — A tak: w nocy mie- wam piękne sny a nie- dowiżę.

THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED, LONDON. UBEZPIECZENIA NA ŻYCIĘ I OD OGNI. Aktywa T-wo na 31.XII 1932 ZŁ. 263.694.842.— Dochód w roku 1932 ZŁ. 4.686.146.—

ANASTAZJA DREWNOWSKA. DWIE POKUSY. — Obskurny przyjechał na dożynki, wykradł kuzynkę z pośród tańczących i uciekł z nią konno — objaśnił Służka. — Z tego powodu było trochę strze- iania, bo walił z rewolweru do pogoni, a kapitan Zgrzyt strzelił parę razy w powietrze. — I nikt jej nie bronil? — rzekł prawie z jękiem Szarzyński. — Niech się pan nie boi — zaśmiała się iro- nicznie Służkowa. — Nie zabrakło jej obrońców, choć pewnie przed jej zaskokiem, niż pomogą. Ka- pitan poleciał konno, gonić wiatr w polu i zabrał nam dwóch parobków na najlepszych koniach. Jeżeli ich nie ochwacą to... — Jezus Maria! — rzekł głuchym głosem Szar- zyński, chwytając się za głowę. — W którą stronę pojechali? — Ja wielmożnemu panu pokażę! — zawołała Nastusia, wracając z kuchni z grubym szalem, prz- rzuconym przez ramię. Szarzyński pchnął ją w stronę samochodu. — Stąd! Gdzie panna Maria? — Na szosie, koło kaplicy. Szarzyński odebrał szoferowi kierownicę i ka- zał mu usiąść obok siebie. Nastusia przeżegnała się głó- so. Marysta czekała koło przydrożnej kapliczki.

Dwóch farnali paliło papierosa, rozmawiając półgło- sem. Na widok samochodu wszyscy wydziali okrzyk zdumienia. Szarzyński, nie bawiąc się w żadne wy- jaśnienia, zabrał ich z sobą. Marysta dygotała z chłó- du i zdenerwowania. Nastusia okryła ją szalem. — Tera niech panienka będzie spokojna. Tera ich dogonimy. Leci to jak diabeł. Jenó luna, jeno migot! ROZDZIAŁ XXVIII. Kapitan Zgrzyt leciał konno szosa, która znaczy- ła się przed nim ledwie dostrzegalną smugą szarosci. Tem trudniej było mu widzieć, że obu stronach drogi rosły rozłożyste lipy. Zawiesił coppersza na guziku na piersiach latakę elektryczną, lecz światło jej nie było mu wiele pomocne. Oświeślało tylko łeb konia i ledwie dosięgało ziemi. Nastawił bacznie uszu, czy- nie dosłyszysz tętentu kopyt, lecz naokoło panowała głęboka, niczem niezamącona cisza. Słyszał tylko ja- dących za sobą parobków. Poczuliwszy, że koń robi bokami, zwoinił i pozwoilił im się z sobą zrównać. — Ani widu, ani słyhu, panie kapitanie — rzekł Antek, który wrócił świeżo z wojska. Zgrzyt otarł pot z czoła i zapytał: — A może on nie tędy pojechał? — Tędy, ani chybi. Widziałem. A tu żadnej bocznej drogi niema. — Wypzedełił nas najmniej o dziesięć minut. Za- nim dopadliśmy do koni, zanim zdążyliśmy je osio- dłać. — I konia ma dobrego, cholera! — zaklął Fra-

nek. — Nasza pani dziedziczka targowała go od ży- da, ale ją podkupił. Nogi ma cholera jak z żelaza. — Może skreślił gdzie w pole? — rzekł Zgrzyt. — Pies go wie — odparł frasobliwie Antek, dra- piąc się po blianych kudłach. — Może i skreślił. W dzieńby nam nie uciekli! — Ale, że to w nocy daleko słyhać, a tu nic, cholera, żadnego tętentu — dodał Franek. — Ani chybi, skreślił w pole — rzekł Antek. Kapitan zatrzymał konia. — Radzicie, chłopcy, co robić! Wy tutejsi, to przedź co wymyślicie. Parobcy podrapali się po głowach i spojrzeli na siebie w słabym świetle latakę elektrycznej, jakby pytając się nawzajem o radę. — Jabym na ten przykłąd dał znać policji, pa- nie kapitanie — oświadczył Antek. — Pókiśmy go słydzeli, to można było gonić, ale tak... Urwał. — Macz rację — rzekł Zgrzyt. — Ale to nie wszystko. Felcja policją, ale i my będziemy szukali. Jak wam się zdaje, dokąd on mógł panienkę zawieźć? Znow bzdurne palce przejechały po skółtunio- nych czuprynach. — Cholera go wie — rzekł Franek. — Może do siebie, do matki? — Prędź gdzie dalej — zaprzeczył Antek. — Bałby się, żeby mu nie odebrali. Może ma tu gdzie jakiego współnika. Zgrzytowi przeszło przez myśl, że Obskurny

mógł zwarjować — czyn jego był czynem warjata — a w takim razie można się było spodziewać wszy- stkiego najgorszego. Wzdrygnął się jak od zimna. — Rozdzielimy się — rzekł energicznie. — Wy, chłopcy, pojeździecie do miasta dać znać policji, a ja do Deptakowa. — Rozkaz, panie kapitanie — odparł Antek. — Zara tu będzie droga do Deptakowa. Ruszył wolnego kłusa. Nagle, w ciszy nocnej, rozległo się słabe rżenie. Trzy wierzchołce odpo- wiedziały jak jeden. — Oho! — krzyknął Zgrzyt. — On tu jest gdzie blisko. — Ale nie przed nami. Nie na szosie — rzekł Antek. — Tu gdzieś na polu, cholera, na prawo — za- wołał Franek. — Gdzie? Przesłyszales się. Na lewo — zaprzec- czył Antek. — Posłuchajcie — przerwał kapitan, ściągając cugle. Rżenie rozległo się ponownie, już dużo bliżej. — Leci do nas — rzekł Antek. — Powiedziałem, że na lewo. — Stać! — rozkazał szeptem kapitan, wsuwając prawą rękę do kieszeni. Stanęli (c d. s.)